

Sygn. akt IX W 3344/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie: Przewodniczący: SSR Joanna Sienicka

Protokolant: asyst. sędz. K. P.

Bez udziału oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 27 października, 26 i 30 listopada 2015 r. sprawy

Z. K.

s. S. i Z. z domu R.

ur. (...) w W.

obwinionego o to, że: w maju 2015 roku około godziny 07:00 na ul. (...) w (...), w rejonie posesji nr (...) przy użyciu sprzętu mechanicznego dokonał nawiercenia dziur w drzewach (...) szt. (...) oraz wpuścił bliżej nieznaną substancję, gdzie w sposób znaczący przyczynił się do ich uschnięcia

- tj. za wykroczenie z art. 131 pkt 6 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody

ORZEKA:

I obwinionego Z. K. uznaje za winnego tego, że w maju 2015 roku około godziny 07:00 na ul. (...) w (...), w rejonie posesji nr (...) poprzez wlanie do otworów w drzewie środka (...) do zwalczania (...) niszczył drzewo (...) i za to na podstawie art. 131 pkt 13 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody skazuje go na **karę 1000 (jeden tysiąc) złotych grzywny;**

II na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. (...) ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100(sto) złotych i opłatą w kwocie 100 (sto) złotych.**

Sygn akt IX W 3344/15

UZASADNIENIE

Obwiniony **Z. K.** jest (...), otrzymuje świadczenie w wysokości (...)złoty. Jest żonaty, jego żona także jest (...).

W maju 2015 r. W. B. (1) przebywała w swoim domu w (...) przy ul. (...). W godzinach porannych, około 07:00 zauważyła, sąsiada -obwinionego Z. K., mieszkającego w domu naprzeciwko, po drugiej stronie ulicy, stojącego przy drodze przy drzewie (...). Obwiniony trzymał w ręku szmatę z sączkiem i wpuszczał do drzewa substancję. W. B. przebrała się i wyszła sprawdzić, co robi obwiniony. Po podejściu do drzew zauważyła, że w (...) drzewach zostały nawiercone otwory. Na jednej (...) z otworów wypływała bezzapachowa, oleista substancja. W. B. udała się do domu obwinionego, zapytała go co wlał do otworów w drzewie. Z. K. oświadczył, iż był to środek na (...). Nie podał nazwy tego środka. W. B. (1) wróciła do domu i zadzwoniła do męża T. B. (1) będącego specjalistą z zakresu środków (...) z prośbą o pomoc w usunięciu substancji, którą obwiniony wlał do drzewa. T. B. polecił żonie wykonanie roztworu

z rozcieńczonego płynu do mycia naczyń (...) w odpowiednich proporcjach i natychmiastowe wypłukanie substancji z otworów w drzewie. Dodatkowo zalecił, aby otwory w drzewie posmarowała gliną ze środkiem (...), który ułatwi regenerację drzewa. W. B. (1) sporządziła wskazany przez męża roztwór i przepłukała znajdujące się w drzewie otwory, następnie zalepiła je gliną.

Przy ulicy, przy której znajduje się dom W. B. (1), znajduje się aleja (...). Do Urzędu Gminy w (...) w maju 2015r wpłynęło anonimowe zawiadomienie o nawierceniu przez nieznaną osobę otworów w pniach (...) drzewach przy ul (...), do których następnie wpuszczona została nieznaną substancją. Pracownica Urzędu Gminy- M. K. (1) udała się na ul (...). Wykonała zdjęcia drzew z nawierconymi otworami. Substancja wlana do otworów nie została zbadana, nie pobrano jej próbek. Nikt nie ubiegał się o zezwolenie na wycinkę tych drzew. O niszczeniu drzew Urząd Gminy w (...) zawiadomił Posterunek Policji w (...) pismem z dnia 26 maja 2015r.

Nie została podjęta decyzja o wycięciu drzew z nawierconymi otworami, do których wlana została substancja. Kondycja ich jest gorsza niż innych rosnących przy ul (...).

(dowody: zawiadomienie Urzędu Gminy k. (...), zdjęcia k. 4, wydruk z mapy k. 5, notatka urzędowa k. 9, k. 10, k. 11, k. 15, płyta CD-R ze zdjęciami k. 31, zeznania W. B. k. 32v.-33, 33v., zeznania M. K. k. 33, zeznania T. B. k. 36-37.)

Z. K. został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 131 pkt. 6 ustawy o ochronie przyrody polegającego na dokonaniu przy użyciu sprzętu mechanicznego nawiercenia dziur w (...) drzewach (...) oraz wpuszczeniu do nich bliżej nieokreślonej substancji, co w sposób znaczący przyczyniło się do ich uschnięcia.

Obwiniony Z. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i odmówił składania wyjaśnień.

W. B. (1) była bezpośrednim świadkiem wlewania przez obwinionego środka do otworów w jednym z drzew. Widziała to z okiem swojego domu. Obwinionego znała wcześniej z widzenia, mieszka bowiem w domu po drugiej stronie ulicy. Oświadczyła, iż nie widziała momentu wywiercania dziur w drzewach. Z jej zeznań wynika, iż zaniepokojona widokiem sąsiada wlewającego nieznaną substancję do drzewa wyszła na ulicę. Obwinionego nie było już przy drzewie. W. B. zeznała, iż udała się do domu gdzie przebywał obwiniony i wprost zwróciła się do niego z pytaniem jaką substancję wpuścił do drzewa. To od obwinionego świadek uzyskała informację, iż był to środek na (...). W. B. zeznała, że wypłukując z otworów w drzewie wlaną tam substancję postępowała zgodnie z instrukcją udzieloną jej telefonicznie przez męża. Oświadczyła, iż szkoda jej było drzew. Ponadto wskazała, że w jej ocenie stan drzew pogorszył się z uwagi na wpuszczenie środka (...) do ich wnętrza.

Sąd uznał zeznania W. B. (1) za logiczne, spójne i rzeczowe, znajdują one potwierdzenie w przedłożonej przez nią na rozprawie dokumentacji fotograficznej wykonanej już po zabiegu przepłukania otworów w drzewach. Z przedłożonych zdjęć jednoznacznie wynika, że drzewa posiadały nawiercenia w pniu. Ponadto na zdjęciach widać także ślady wypływania substancji z otworów w drzewie. Są także ślady zalepiania otworów gliną celem neutralizacji wpuszczonego preparatu.

Z relacją w/w świadka korespondują zeznania M. K. (1), pracownika Urzędu Gminy w (...), która otrzymała anonimową informację o niszczeniu drzew przy ul. (...). Świadek zeznała, że po zgłoszeniu udała się na miejsce gdzie ujawniła nawiercenia w (...) drzewach. W otwory włożona była zwinięta trawa nasączona jakąś substancją. Podkreśliła, że nawiercenia były w rosnących obok siebie drzewach przy jednej z pobliskich posesji. M. K. zeznała, że w jej ocenie drzewa obecnie kwalifikują się do wycięcia, gdyż zostały zniszczone i nie rozwijają się prawidłowo. Podkreśliła, że ostateczna decyzja jednak nie została jeszcze podjęta. Świadek zaznaczyła, że w porozumieniu z władzami gminnymi informację o zniszczeniu drzew wraz z dokumentacją fotograficzną przekazała na Posterunek Policji w (...).

Sąd podzielił powyższe zeznania ponieważ są logiczne i spójne. Podkreślić należy, iż W. B. i M. K. są osobami obcymi dla obwinionego, zeznawały jedynie na okoliczności własnych spostrzeżeń, a M. K. wykonywała czynności związane z wykonywaną pracą zawodową.

Sąd podzielił także zeznania T. B. (1). O przedmiotowej sprawie dowiedział się telefonicznie od żony i wskazał jej metodę neutralizacji środka wlanego w otwory drzewa. Świadek podkreślił, że zawodowo zajmuje się środkami (...), pracuje także w komisji oceniającej dopuszczenie ich do obrotu. Zeznał, iż z relacji żony wynikało, iż sąsiad zastosował środek na (...). W jego ocenie wyglądało to na celowe działanie. Polecił żonie natychmiastowe wypłukanie środka wlanego do drzewa. Oświadczył, iż roślina nie miałaby szans na przeżycie gdyby środek (...) w niej pozostał. Podkreślił, że wpuszczenie środka (...) do wnętrza drzewa ma na celu jego niszczenie, bo środki te mają silne działanie. Wygląd substancji umieszczonej w otworach w drzewie jaki opisywała mu małżonka wskazywał, iż substancja została użyta w stanie nierozcieńczonym. T. B. (1) zeznał, iż same nawiercenia nie powodują znacznych szkód, drzewa mogą chorować ale nie powinny uschnąć. Oświadczył, iż nie było szans na sprawdzenia co zostało wlane do drzew. Podobnych preparatów jest dużo. Zaproponował najprostszy sposób na usunięcie substancji, którą według oświadczenia obwinionego był środek (...). W ocenie świadka środek (...) może doprowadzić do obumarcia drzewa. Jeśli stosuje się środek (...) do drzewa to chodzi o jego zniszczenie. T. B. (1) zeznał, iż opisane drzewa widuje codziennie, rosną naprzeciwko jego domu. Drzewa do których wiano płyn różnią się wyglądem od pozostałych (...), których jest kilkadziesiąt. Wcześniej opadały i usychały im liście.

W ocenie Sądu powyższe zeznania zasługują na podzielenie ponieważ są logiczne i rzeczowe. Świadek opierał się na własnych obserwacjach i informacji uzyskanej od żony. Zawodowo zajmuje się środkami (...) był zatem w stanie ocenić skutki użycia substancji zastosowanej przez obwinionego i zaproponować metodę na neutralizację środka celem ratowania drzewa.

Z uwagi na okoliczności ujawnione w toku postępowania Sąd dokonał zmiany opisu czynu przypisanego obwinionemu uznając go za winnego tego, że w maju 2015 roku około godziny 07:00 na ul. (...) w (...) w rejonie posesji nr (...) poprzez wlanie do otworów w drzewie środka (...) do zwalczani (...) niszczył drzewo (...).

Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przypisanie obwinionemu wykonywania prac przy użyciu sprzętu mechanicznego w postaci nawiercenia dziur w (...) drzewach (...). Podejmowania takich działań przez obwinionego nie widzieli świadkowie. Z relacji W. B. (1) wynika natomiast bezspornie, iż obwiniony wlewał substancje do jednego drzewa, a następnie sam oświadczył, iż był to płyn na(...).

Działania obwinionego zauważone przez świadka nie były wykonywaniem prac ziemnych lub innych prac z wykorzystaniem sprzętu mechanicznego lub urządzeń technicznych.

Zgodnie z treścią art. 125 ustawy o ochronie przyrody rośliny, zwierzęta lub grzyby oraz ich siedliska, nieobjęte formami ochrony przyrody, mogą być niszczone jedynie w sytuacjach wskazanych ustawie. Są to okoliczności związane z realizacją zadań uzasadnionych potrzebami ochrony przyrody, prowadzeniem badań naukowych lub edukacją, racjonalną gospodarką, amatorskim połowem ryb, zbiorem na własne potrzeby, prowadzeniem akcji ratowniczej, bezpieczeństwem powszechnym, bezpieczeństwem sanitarnym i weterynaryjnym ochroną życia i zdrowia ludzi, zapobieganiem skutkom klęski żywiołowej lub ich usuwaniem. Niszczenie roślin wbrew przepisom art. 125 jest zagrożone karą aresztu albo grzywny i stanowi wykroczenie opisane w art. 131 pkt 13 ustawy o ochronie przyrody.

Z zeznań świadków nie wynika by drzewa rosnące w pobliżu posesji gdzie przebywa obwiniony były wcześniej uszkodzone lub zagrażały bezpieczeństwu, by ktoś ubiegał się o zezwolenie na ich wycięcie. Tworzyły one część alei (...). Obwiniony poprzez wlanie do drzewa środka (...), którego zadaniem jest niszczenie roślin, działał wbrew przepisom art. 125 cyt ustawy. Jego działania miały na celu niszczenie drzewa. Podczas rozmowy z W. B. (1) obwiniony sam, dobrowolnie wskazał jakiego rodzaju środek wlał do drzewa.

Mając na uwadze dokonane ustalenia Sąd wyeliminował z opisu czynu przypisanego obwinionego dokonanie przy użyciu sprzętu mechanicznego nawiercenia dziur w (...) drzewach (...). Uznając, iż obwiniony poprzez wlanie do otworów w drzewie środka (...) do zwalczani (...) niszczył drzewo (...) Sąd zakwalifikował powyższy czyn jako wyczerpujący znamiona wykroczenia z art. 131 pkt 13 ustawy o ochronie przyrody.

W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu kara 1000 złotych grzywny jest w pełni dostosowana do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Podkreślić należy, iż niszczone drzewo stanowi ważny element krajobrazu i jedynie dzięki postawie W. B. (1) i podjętym przez nią krokom działanie środka zastosowanego przez obwinionego zostało osłabione.

Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. (...) ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych oraz opłatą w kwocie 100 złotych.